

Sygn. akt I Ns 424/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Kościarz

Protokolant: asystent sędziego Magdalena Sola – Duda

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2017 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z wniosku S. G. (1)

z udziałem W. G., Prokuratury Rejonowej w Wieluniu

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania zajmowanego wspólnie z innym członkiem rodziny dotkniętym przemocą (art. 11a ustawy z dnia 29.07.2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie)

postanawia:

1. oddalić wniosek,
2. przyznać adwokatowi E. L. kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100), w tym VAT w kwocie 27,60 zł (dwadzieścia siedem złotych 60/100) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu i nakazać wypłacić ją ze Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w Wieluniu,
3. nie obciążać wnioskodawczyni kosztami postępowania ponad dotychczas poniesionymi

Sygn. akt I Ns 424/17

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 10 maja 2017 roku (data wpływu), S. G. (1), wystąpiła w trybie art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie W. G. do opuszczenia mieszkania w miejscowości (...) zajmowanego wspólnie z wnioskodawczynią. Poza tym, wniosła również o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika postępowania W. G. zwrotu kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni podała, iż od dnia 11 września 1999 roku, W. G. „nie zachowuje się normalnie (...) krzyczy, używa przemocy fizycznej i słownej” (wniosek k. 2-2v).

Uczestnik postępowania W. G. wniósł o oddalenie wniosku.

Wnioskiem z dnia 13 lipca 2017 roku (data wpływu) wnioskodawczyni wystąpiła o zwolnienie jej z kosztów sądowych w całości oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu (k. 44-47).

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2017 roku, zwolniono wnioskodawczynię S. G. (1) z kosztów sądowych w całości oraz ustanowiono dla niej adwokata z urzędu (postanowienie k. 48).

Na rozprawie w dniu 19 lipca 2017 roku, pełnomocnik wnioskodawczyni poparł wniosek. Wezwana do udziału w sprawie Prokuratura Rejonowa w Wieluniu, pozostawiła wniosek do uznania Sądu (protokół rozprawy k. 55).

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 11 września 1999 roku S. G. (2) z domu Ż. i W. G. zawarli związek małżeński. Po ślubie małżonkowie zamieszkali wspólnie w nieruchomości stanowiącej własność matki wnioskodawczyni – T. Ż.. Po urodzeniu, w dniu 14 lipca 2000 roku, syna D., S. G. (1), posiadająca wykształcenie średnie niepełne, zajęła się prowadzeniem domu i wychowaniem dziecka.

W dniu 31 maja 2001 roku w Kancelarii Notarialnej w W. przed notariuszem A. M. za Nr Rep. A 1930/2001, w drodze umowy darowizny, T. Ż., darowała swojej córce S. G. (1) i jej mężowi W. G. do wspólności majątkowej małżeńskiej, własność nieruchomości oznaczonej numerem działki (...) o powierzchni 4,79 ha, stanowiącej rolę, pastwiska i teren zabudowany murem budynkiem mieszkalnym (...) - izbowym krytym dachówką o powierzchni użytkowej 30 m², mieszczącym pod wspólnym dachem murem stodołę i oborę. W darowanym gospodarstwie rolnym mieszkali wspólnie, S. i W. G. z synem D. oraz babką wnioskodawczyni I. M. - matką T. Ż.. S. G. (1) nadal zajmowała się prowadzeniem domu, a W. G. pracował w gospodarstwie rolnym oraz prowadził działalność gospodarczą, polegającą na sprzedaży płodów rolnych na pobliskich targach.

(dowód: częściowo zeznania uczestnika postępowania nagranie z dnia 14 czerwca 2017r. płyta k. 12, minuta 00:03:00 do minuta 00:14:23 i nagranie z dnia 20 października 2017r. płyta k. 100, minuta 00:28:59 do minuta 00:32:35, częściowo zeznania świadków: M. Ż. nagranie z dnia 21 sierpnia 2017r. płyta k. 68 minuta 00:05:43 do minuta 00:18:20, E. S. nagranie z dnia 20 października 2017r. płyta k. 100 minuta 00:02:42 do minuta 00:20:20; wywiad kuratorski k. 4-6 w załączonych aktach Sądu Rejonowego w Wieluniu III Wydział Rodzinny i Nietletnich o sygn. akt III Nmo 168/17, umowa darowizny k. 9-10v w załączonych aktach księgi wieczystej Kw Nr (...))

Po urodzeniu syna D., S. G. (1) w okresie od 23 marca do 04 maja 2001 roku przebywała na leczeniu psychiatrycznym w Centrum Psychiatrycznym w W.. Podczas pobytu rozpoznano u S. G. (1) schizofrenię paranoidalną. Wnioskodawczyni od czasu porodu stała się mniej aktywna, zamknięta w sobie, zamyślona. Miała problemy ze snem, dręczyły ją złe myśli. Kontakt z S. G. (1) był utrudniony. Po opuszczeniu szpitala, wnioskodawczyni przyjmowała przepisane leki, zgodnie z zaleceniem lekarza. Podczas przyjmowania leków stan psychiczny S. G. (1) był lepszy, nie budził zastrzeżeń. Wnioskodawczyni funkcjonowała normalnie, wypełniając swoje obowiązki domowe, wychowując syna. W 2010 roku, S. G. (1), z uwagi na drugą ciążę, zaprzestała przyjmowania leków i po urodzeniu córki L. nie powróciła do ich stałego i regularnego dawkowania. W dniach od 12 grudnia 2014 roku do dnia 17 lutego 2015 roku, S. G. (1) ponownie była hospitalizowana w Centrum Psychiatrycznym w W..

Małżonkowie coraz częściej kłócili się, nie mogli dojść do porozumienia. Powodem kłótni były różnice w sposobie wychowania dzieci, prowadzenia domu, w tym dbania o porządek, higienę czy przygotowywanie posiłków. S. G. (1) m.in. chciała prać rzeczy swoje i dzieci ręcznie, a jej mąż chciał, aby prała w pralce. Wnioskodawczyni, podczas gotowania, nie dodawała do potraw żadnych przypraw uznając, że to „chemia”. Podobnie nie potrafiła zrozumieć, jak mąż może kupować dzieciom gotowe soki i inne gazowane napoje. W. G. krzyczał na żonę, gdy ta nie chciała wykupić i podać dziecku antybiotyku. Wykasował jej z telefonu wszystkie numery telefonów (kontakty), nie pozwalał jej wykonywać niektórych czynności w domu, jak chociażby palenia w piecu. Uczestnik postępowania, aby pomagać żonie w obowiązkach domowych, ale także aby sprawować kontrolę nad jej zachowaniem i czynnościami, starał się jak najwięcej czasu spędzać w domu. Poza tym pracował, aby zapewnić utrzymanie swojej rodzinie. Z kolei, S. G. (1) zajmowała się prowadzeniem domu, otrzymywała również świadczenia w ramach programu 500+ na oboje dzieci oraz zasiłek, z uwagi na swoją niezdolność do pracy. W rodzinie G. nie było problemu alkoholowego.

(dowód: częściowo zeznania wnioskodawczyni nagranie z dnia 19 lipca 2017r. płyta k. 57 minuta 00:02:25 do minuta 00:11:48 i nagranie z dnia 20 października 2017r. płyta k. 100, minuta 00:21:29 do minuta 00:28:55, uczestnika postępowania nagranie z dnia 14 czerwca 2017r. płyta k. 12, minuta 00:03:00 do minuta 00:14:23 i nagranie z dnia 20 października 2017r. płyta k. 100, minuta 00:28:59 do minuta 00:32:35, częściowo zeznania świadków: M. Ż. nagranie z dnia 21 sierpnia 2017r. płyta k. 68 minuta 00:05:43 do minuta 00:18:20, J. O. nagranie z dnia 02 października 2017r., płyta k. 91 minuta 00:01:56 do minuta 00:16:10, E. S. nagranie z dnia 20 października 2017r. płyta k. 100

minuta 00:02:42 do minuta 00:20:20; opinia biegłego specjalisty psychiatrii L. M. k. 14-16 w załączonych aktach Sądu Rejonowego w Wieluniu III Wydział Rodzinny i Nieletnich o sygn. III RNs 17/17, wywiad kuratorski k. 4-6 w załączonych aktach Sądu Rejonowego w Wieluniu III Wydział Rodzinny i Nieletnich o sygn. akt III Nmo 168/17)

S. G. (1) złożyła pozew o orzeczenie rozwiązania przez rozwód małżeństwa jej oraz męża W. G.. Sprawa rozwodowa jest nadal w toku (bezsporne).

W dniu 03 lutego 2017 roku (data wpływu), W. G. wniósł o umieszczenie żony S. G. (1) w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody. Prawomocnym postanowieniem z dnia 01 czerwca 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III RNs 17/17, stwierdzono potrzebę przyjęcia S. G. (1) do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody.

(dowód: dokumenty w załączonych aktach Sądu Rejonowego w Wieluniu III Wydział Rodzinny i Nieletnich o sygn. I RNs 17/17 - wniosek k. 2-2v, opinia biegłego specjalisty psychiatrii L. M. k. 14-16, postanowienie z dnia 01.06.2017r. k. 37)

Podczas jednej z awantur słownych, S. G. (1) wezwała policję. Z uwagi na wskazanie przez wnioskodawczynię, że w domu ma miejsce przemoc, rodzina G. została objęta procedurą (...). Po wysłuchaniu małżonków G. przez zespół interdyscyplinarny, a także wobec braku dalszych zgłoszeń, procedura (...) została zamknięta. Po przeprowadzeniu czynności sprawdzających w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się W. G. nad S. G. (1), wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa znęcania się, odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie zawiadomienia S. G. (1). Wnioskodawczyni, po zamknięciu procedury niebieskiej karty i odmowie wszczęcia dochodzenia, nie zgłaszała wobec organów państwowych dalszych przypadków stosowania wobec niej przez W. G. przemocy psychicznej czy fizycznej. Z kolei, podczas interwencji w dniu 26 kwietnia 2017 roku, którą wnioskodawczyni zgłosiła z powodu tego, że „mąż ją wyzywa”, S. G. (1) została ukarana mandatem karnym w wysokości 50,00 zł za bezpodstawne wezwanie policji.

(dowód: częściowo zeznania świadka J. O. nagranie z dnia 02 października 2017r., płyta k. 91 minuta 00:01:56 do minuta 00:16:10; pismo KPP w W. wraz z kopią notatników służbowych k. 36-38, pismo z Prokuratury Rejonowej w Wieluniu k. 102, postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia k. 103-103v)

Ustaleń stanu faktycznego w niniejszej sprawie, który w przeważającej części był bezsporny, Sąd dokonał w oparciu o wyjaśnienia samych zainteresowanych, zeznania świadków oraz zgromadzone w aktach sprawy dokumenty, w tym także znajdujące się w załączonych aktach tutejszego Sądu o sygn. III Nmo168/17 i III RNs 17/17 oraz aktach księgi wieczystej Kw Nr (...). Sąd uznał za całkowicie wiarygodny, zebrany w sprawie, nieosobowy materiał dowodowy. Wszelkie dokumenty zostały bowiem sporządzone przez podmioty do tego uprawnione, w ramach przyznanych im kompetencji, a prawdziwości i autentyczności oraz mocy dowodowej tychże dokumentów strony nie podważyły i skutecznie nie zakwestionowały. Tak samo należy oceniać zeznania zainteresowanych i świadków, które są spójne, logiczne, wzajemnie niesprzeczne i korespondują z pozostałym, uznanym za prawdziwy, materiałem dowodowym.

W niniejszej sprawie spór sprowadzał się do ustalenia przez Sąd, czy zachowanie W. G. nosiło w sobie znamiona znęcania się fizycznego czy też psychicznego nad wnioskodawczynią, a tym samym uniemożliwiało jego wspólne zamieszkiwanie z rodziną. Dokonując oceny zebranego w sprawie osobowego materiału dowodowego w postaci zeznań świadków, podkreślić należy, iż byli to świadkowie wskazani przez wnioskodawczynię, w tym jej siostra i ojciec (E. S. i M. Ż.) oraz funkcjonariusz policji – dzielnicowy J. O. - osoba zupełnie bezstronna, co najważniejsze niezaangażowana w postępowanie po żadnej ze stron, wobec czego należy uznać, iż nie miała interesu, aby w toku postępowania zeznawać nieprawdę. Świadek ten występował w sprawie, z uwagi na jego obowiązki służbowe. Wszyscy wymienieni świadkowie zgodnie wskazywali, że w domu małżonków G. nie dochodziło do fizycznego czy też psychicznego znęcania się. Nieporozumienia między małżonkami wynikały, bowiem z różnic w postrzeganiu i stosowaniu metod wychowawczych oraz prowadzenia domu. Nadto, ojciec i siostra S. G. (1) zgodnie podkreślali, iż na zaistniałą sytuację rodzinną decydujący wpływ ma choroba wnioskodawczyni i zaprzestanie przez nią leczenia oraz przyjmowania leków, co negatywnie oddziałuje na jej stan psychiczny, a tym samym życie całej rodziny. W. G., przez

wymienionych świadków, postrzegany jest jako osoba spokojna, zaradna, pracowita, dbająca o dom i dzieci. W ocenie świadków winna zaistniałej sytuacji rodzinnej jest tylko i wyłącznie nieleczona choroba wnioskodawczynie.

Według Sądu, najlepiej sytuację rodzinną małżonków G. i panujące między nimi relacje obrazują zeznania samych świadków, którzy wskazywali:

- „Nie byłem świadkiem przemocy uczestnika wobec jego żony. Główną przyczyną tej sytuacji, to jest stan zdrowia córki. Nie byłem świadkiem także żadnych innych sytuacji, które świadczyłyby o niewłaściwym zachowaniu uczestnika wobec żony (...) Córka była dwa razy na leczeniu, przerwała je i to jest moim zdaniem główna przyczyna sytuacji w rodzinie”- tak świadek M. Ż. nagranie z dnia 21 sierpnia 2017r. płyta k. 68 minuta 00:05:43 do minuta 00:13:54,

- „Tak naprawdę uważam, że głównym powodem tych wszystkich konfliktów i nieporozumień, które są u niej w domu, jest fakt, iż kobieta siedzi w domu, nie ma kontaktu z ludźmi i uważam, że na tej bazie powstawały konflikty (...) Nie byłam nigdy świadkiem przemocy fizycznej. Były to rozmowy z podniesionym głosem i to jest moja odpowiedź na pytanie czy byłam też świadkiem przemocy psychicznej (...) Uważam, że siostra wymaga pomocy psychologicznej (...) Uważam, że zachowanie szwagra nie kwalifikuje się do oceny jako sprawcy przemocy w rodzinie” – tak świadek E. S. nagranie z dnia 20 października 2017r. płyta k. 100, minuta 00:02:42 do minuta 00:15:21.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną przedmiotowego wniosku stanowi przepis art. 11a ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 1390 ze zm.) W ust. 1 przywołanego przepisu ustawy, wskazano, iż w sytuacji gdy członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem, polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta przemocą może żądać, aby Sąd zobowiązał go do opuszczenia mieszkania. Ustawowa definicja przemocy w rodzinie wprowadzona została w przepisie art. 2 pkt 2 powyższej ustawy, zgodnie z którą pod pojęciem tym należy rozumieć jednorazowe, albo powtarzające się umyślnie działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członka lub członków rodziny, w szczególności wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. W tym miejscu wskazać należy, iż przemoc w rodzinie nie musi polegać na popełnieniu przestępstwa, czy wykroczenia, choć w praktyce często zachowanie sprawcy wyczerpuje znamiona czynów zabronionych, a zwłaszcza przestępstwa znęcania określonego w art. 207 § 1 k.k.

W ocenie Sądu, nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie zachowania uczestnika postępowania W. G. nie wyczerpują znamion przemocy w rodzinie opisanego w art. 2 pkt 2 przedmiotowej ustawy. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie i uznanego za wiarygodny materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań świadków M. Ż. i E. S. - ojca i siostry wnioskodawczynie, uczestnik postępowania nie stosował przemocy fizycznej, psychicznej ani werbalnej wobec żony i dzieci. Zachowania uczestnika postępowania, mimo, że przykrego dla wnioskodawczynie, za takie, bowiem należy uznać utarczki słowne i wymianę zdań między zainteresowanymi podniesionym tonem głosu, zdaniem Sądu, nie sposób zakwalifikować jako odpowiadającego definicji przemocy, a tym samym czyniącego szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie małżonków. Według Sądu, sytuacja rodzinna małżonków G. w dużej mierze determinowana jest przez stan psychiczny wnioskodawczynie. Zatem, w ocenie Sądu, poprawa stanu zdrowia psychicznego S. G. (1) wpłynie z pewnością na poprawę stosunków rodzinnych, a być może także odbuduje relacje między małżonkami.

Mając na względzie powyższe okoliczności, wobec braku spełnienia przesłanek z art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie Sąd nie uwzględnił przedmiotowego wniosku, orzekając o jego oddaleniu jak w pkt 1 sentencji postanowienia.

Z uwagi na to, iż w niniejszej sprawie wnioskodawczynie zwolniona z kosztów sądowych w całości, była reprezentowana przez adwokata z urzędu, Sąd, w oparciu o § 2, 4 i 5 w zw. z § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 03 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej

przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1714 ze zm.) przyznał adwokatowi E. L. kwotę 147,60 zł, w tym VAT w kwocie 27,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni S. G. (1) z urzędu i nakazał wypłacić ją ze Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w Wieluniu, o czym orzekł jak w pkt 2 postanowienia. Zdaniem Sądu, ustalona kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami.

Natomiast, ze względu na sytuację rodzinną, zdrowotną i majątkową wnioskodawczyni, Sąd na podstawie art. 102 k.p.c., nie obciążył jej kosztami postępowania ponad dotychczas poniesionymi.